

Michał Witwicki

Bytom Odrzański : szkic urbanistyczno-historyczny

Ochrona Zabytków 11/1-2 (40-41), 1-18

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OCHRONA ZABYTEKÓW

ROK XI

NR 1–2 (40–41)

BYTOM ODRZAŃSKI

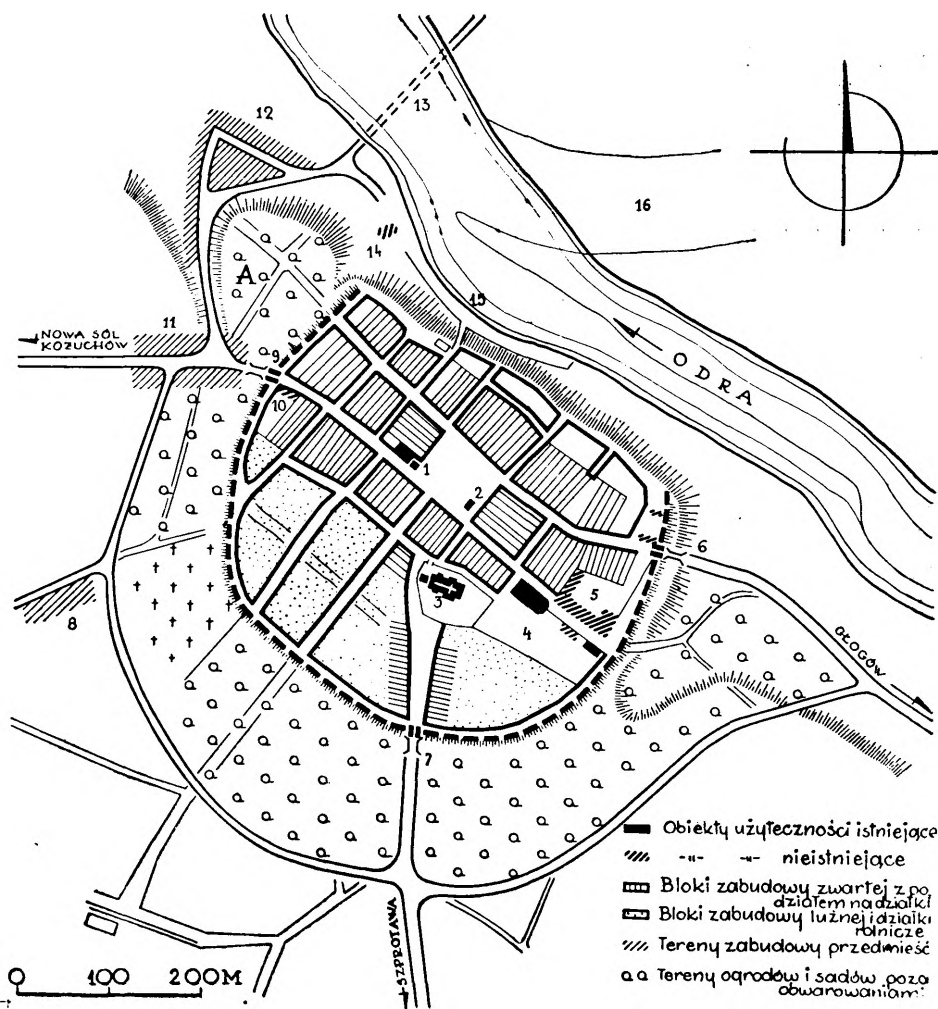
Szkic urbanistyczno-historyczny

MICHAŁ WITWICKI

Położony nad zakolem Odry wśród bujnej zieleni jej brzegów Bytom urzeka pięknem nie tylko otaczającego krajobrazu, ale i samego miasta. Szereg mieszczkańskich kamieniczek z zachowanymi późnorenesansowymi elewacjami o przebogatej ornamentacji, piętrzące się nad nimi masywy kościołów i ratusza, skala i nastrój całości żywo przypomina Kazimierz nad Wisłą. Brak tylko kazimierskiego klimatu zainteresowania i podziwu, brak również — niestety — dostatecznej opieki nad pięknym zabytkiem architektury i urbanistyki, zabytkiem o tysiącletniej prawie metryce historycznej.



Ryc. 1. Widok Bytomia na medalionie nagrobka Jana Deuschlaendera z 1710 r.

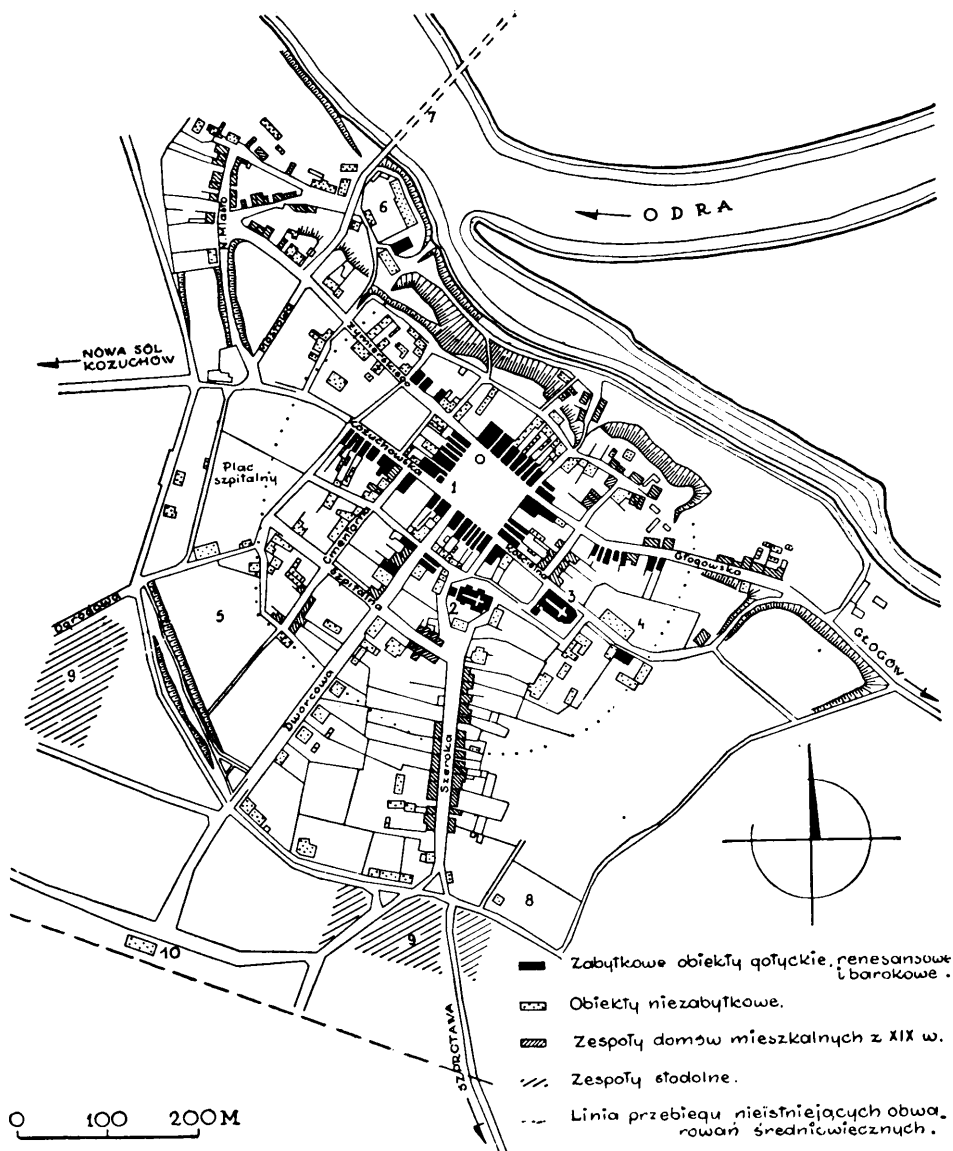


Ryc. 2. Rekonstrukcja rozplanowania miasta z poł. XVIII w.; A — teren dawnego grodu, 1 — ratusz, 2 — odwach (nieistniejący), 3 — kościół farny, 4 — kościół ewangelicki (d. Gimnazjum), 5 — zespół zamkowy, 6 — brama Głogowska, 7 — brama Szprotawska, 8 — osiedle przedmiejskie, 9 — brama Kozuchowska, 10 — szpital, 11 — przedmieście Kozuchowskie, 12 — osiedle rybackie na Nowym Mieście, 13 — most na przeprawie, 14 — dawna komora celna (?), 15 — port handlowy, 16 — zarys obecnego koryta Odry; (opr. autora).

Pierwszy wiarogodny przekaz historyczny dotyczy roku 1109, w którym gród kasztelania bytomskiego¹, jeden z ważnych punktów obronnych Śląska, odparł oblężenie wojsk niemieckich Henryka V.

W r. 1147 gród ów został zniszczony i spalony w czasie kolejnego najazdu na Śląsk armii cesarskiej Fryderyka Barbarossy i nigdy już nie został odbudowany, mieszkańcy natomiast w innym miejscu założyli nowe osiedle.

¹ Kasztelania w Bytomiu została założona podobno przez Bolesława Chrobrego. F. L u c a, (op. cit., str. 1022), twierdzi, że Bytom powstał przed r. 1001.



Ryc. 3. Obecny stan zachowania zespołu zabytkowego; 1 — ratusz, 2 — kościół farny, 3 — kościół ewangelicki, 4 — szkoła, 5 — teren cmentarza, 6 — fabryka szcottek, 7 — zniszczony most stalowy, 8 — teren zniszczonej gazowni, 9 — zespoły stodołne, 10 — stacja kolejowa; (opr. autora).

Nie wiadomo dokładnie, w którym miejscu znajdował się ów pierwotny gród bolesławowy. Historycy² lokalizują go przeważnie w odległości ok. 5 km. na wschód od miasta w miejscowości Dobrzejowice (niem. Doberwitz), gdzie zachowały się do dziś ślady grodziska. Jest prawdopodobne, że z tego miejsca

² G. Klepper, E. Keyser, F. Luca..

przeniesiono gród bytomski w rejon obecnego miasta, które usytuowane jest na płaskowyżu długości ok. 600 m., będącym najwyższym wzniesieniem w tym rejonie, bezpośrednio dochodzącym nad rzekę. W średniowieczu Odra przebiegała równolegle do stromej i wysokiej (ok. 12—15 m) skarpy płaskowyżu ograniczonego od wschodu i zachodu wąwozami, łagodnie zbiegającymi do rzeki. Miejsce z natury jest bardzo obronne a jednocześnie posiada dogodny zjazd do ewentualnej przeprawy właśnie od strony zachodniej, gdzie ukształtowanie terenu w rejonie ul. Mostowej, układ tzw. Nowego Miasta oraz powiązanie z przeprawą przemawiają za sytuacją grodu wokół dzisiejszej ulicy dojazdowej do mostu, między mostem a ul. Kozuchowską. Wokół zjazdu do przeprawy tj. na terenie obecnego Nowego Miasta rozłożyła się zapewne osada służebna częściowo rybacka, na której terenie w dalszym rozwoju osiedla powstało tzw. obecnie Nowe Miasto.

Przedstawiona wyżej koncepcja jest w tej chwili hipotezą. Autorytatywne rozstrzygnięcie nastąpić może tylko w wyniku terenowych badań archeologicznych. Do tego czasu sprawa lokalizacji tego drugiego grodu bytomskiego pozostaje sprawą otwartą, bezsporny natomiast jest fakt jego istnienia³.

Pewniejsza wydaje się natomiast sytuacja przedlokacyjnej osady targowej powstałej po r. 1147. Wydaje się niemal pewne, że istniała ona na terenie dzisiejszego śródmieścia, wokół obecnego kościoła farnego p.w. św. Hieronima. Bibliografowie podają, że kościół zbudowano w Bytomiu przed r. 1175⁴. Obecne mury pochodzą najwcześniej z końca XIII w., natomiast sytuacja kościoła wyraźnie zniekształca regularność układu lokacyjnej sieci ulic. Stąd uzasadnione przypuszczenie, że obecna budowla stoi na miejscu kościoła osiedla przedlokacyjnego z r. 1175, który niewątpliwie był dominującym elementem urbanistycznym skupionej wokół niego osady handlowej, która od r. 1147 aż do 2-jej połowy XIII w. stanowiła, wraz z grodem i osadą rybacką, załazek późniejszego miasta lokacyjnego.

Wydaje się, że swój rozwój we wczesnym średniowieczu zawdzięcza Bytom przede wszystkim sytuacji strategicznej w rejonie, w którym rozlokowana była cała sieć grodów, będąca częścią wczesnohistorycznego systemu obronnego, chroniącego Śląsk, a za nim całą Polskę przed najazdami niemieckimi. Gród stał się w dalszej historii osiedla elementem twórczym dla rozwoju osady targowej, z której potem w miarę rozwoju kraju wyrosło miasto. Podkreślić jednak należy, że w łańcuchu osiedli handlowych był Bytom punktem o mniejszym znaczeniu, zwłaszcza wskutek ciągłej konkurencji Głogowa. Przez całe średniowiecze rywalizacja tych obu miast trwa z dużym napięciem i ciągle ze stratami dla Bytomia, nie może się on dostatecznie oprzeć znacznie bogatszemu i lepiej sytuowanemu geograficznie Głogowowi, którego znaczenie w układzie gospodarczym tej części Śląska jest bez porównania większe. Stąd Bytom jest tylko lokalnym punktem wymiany, jakkolwiek korzystnie położonym na ważnym szlaku handlowym z Wrocławia przez Głogów i Kozuchów do Krosna Odrzańskiego, skrzyżowanym w Bytomiu z przeprawą przez Odrę. Ludność zajmuje się poza handlem uprawą zbóż i roślin przemysłowych oraz rybołów-

³ Gród kasztelański w Bytomiu wzmiankowany jest w dokumencie z 28 czerwca 1203 r. R. Schles. Reg. 92. wg J. Nowakowej, op. cit. str. 90.

⁴ Tak podaje E. Keyser, op. cit., str. 707; G. Klepper, op. cit., str. 54 podaje, że pierwsza historyczna wzmianka pochodzi z 1222, przy czym wydaje się, że myli kościół farny z kaplicą Najśw. Panny Marii.



Ryc. 4. Bytom Odrzański — widok rynku z wieży kościoła ewangelickiego, 1957.

stwem, a od XIII w. także uprawą winnej latorośli. Administracyjnie wchodzi Bytom po rozbiciu dzielnicowym w r. 1138 w skład księstwa głogowskiego.

W XIII w. następuje przebudowa dotychczasowego układu przestrzennego Bytomia. Nowy układ tworzy się w oparciu o wykształcone już zasady planowania urbanistycznego, które zdolne są zaspokoić w pełni wszelkie potrzeby skrytalizowanego, zarówno gospodarczo jak społeczno-politycznie organizmu miejskiego. Dokładna data aktu lokacji miasta nie jest znana, historycy przyjmują ją na rok 1289.

XIII-wieczne rozplanowanie Bytomia stało się podstawą jego urbanistycznego rozwoju we wszystkich następnych epokach aż po dzień dzisiejszy. Niewspółmiernie do innych miast słaby rozwój w w. XIX i XX sprawił, że do dziś średniowieczny zespół stanowi centrum miasta oraz zajmuje większość obecnego obszaru miejskiego.

Średniowieczne miasto rozłożyło się na całym płaskowyżu nad skarpą od zjazdu do przeprawy od strony zachodniej do następnego zjazdu do rzeki od strony wschodniej zajmując obszar ok 17 ha. i wchłaniając istniejącą targową osadę przedlokacyjną. Teren grodu zniszczonego w r. 1147 zajęło później prawdopodobnie przedmieście kozuchowskie.

Średniowieczny układ sieci komunikacyjnej zdradza wyraźne dążenie do utworzenia regularnej siatki szachownicowej, której centralny plac rynkowy (prostokątny o wym. 83x65 m.) znajduje się na głównej tranzytowej drodze handlowej, wiodącej od Kozuchowa do Głogowa, a która w obrębie miasta



Ryc. 5. Pierzeja północna rynku.

przebiega ulicami Kożuchowską i Głogowską⁵. Ich wloty na Rynek znajdują się w jego przeciwległych narożnikach południowo-zachodnim i północno-wschodnim. Z trzeciego południowo-zachodniego narożnika ulicami Dworcową i Koszarową, a następnie ulicą Szeroką biegła również droga do Szprotawy, wiążąca się na Rynku z kierunkiem równoległym do Odry. Skośny w stosunku do całego układu kierunek ul. Szerokiej oraz jej okrężne powiązanie z Rynkiem wynikało prawdopodobnie z zachowanych w tym rejonie elementów przedlokacyjnego układu dróg, a przede wszystkim sytuacji pierwszego kościoła wzniesionego ok. r. 1175. Droga do przeprawy, biegnąca poprzez osiedle Nowego Miasta, wiązała się z drogą Kożuchowską na przedpolu obwarowań miejskich przed bramą Kożuchowską.

Podstawową sieć komunikacyjną średniowiecznego Bytomia uzupełniają ulice Żymierskiego i Kościelna (prowadząca dawniej do zamku), oraz ulice o znaczeniu dojazdów gospodarczych i przymurnych, tworzących na tle zasadniczej siatki powiązania obwodowe. Trasa obwodowa istniała również na zewnątrz miasta i biegła w zasadzie równoległe do obwarowań.

Całość obwarowana była z trzech stron: zachodniej, południowej i wschodniej obwałowaniami i umocnieniami drewnianymi, w których 3 murowane bramy miejskie: Głogowska, Szprotawska i Kożuchowska strzegły wjazdu do miasta z trzech podstawowych kierunków. Od strony rzeki umocnień nie było, stromy spadek skarpy był dostateczną obroną.

W obrębie obwarowań miejskich w południowo-wschodnim rejonie miasta znalazł się nowolokowany w XIII w. zamek. Nie wiadomo niestety dokładnie jakie budynki obronne i mieszkalne tworzyły w tym czasie zespół zamkowy⁶.

⁵ Wszystkie nazwy podane są w brzmieniu dzisiejszym. Średniowieczne nazwy ulic nie zachowały się.

⁶ Wzniesiony po lokacji zamek został w r. 1468 lub 1477 spalony przez wojska ks. Jana Zagańskiego, potem odbudowany prawdopodobnie przez prywatnych właścicieli miasta v. Glaubitzów (1469—1526). Po nich obejmują miasto v. Reichenbergowie, następnie w r. 1561 Bytom przechodzi drogą zakupu do rodziny v. Schönaichów. W ich rękach pozostaje do w. XVIII.



Ryc. 6. Pierzeja zachodnia rynku.

Z budynków użyteczności publicznej najwcześniej, bo jeszcze przed lokacją, stał kościół farny, na którego miejscu zbudowano z końcem XIII w. obecnie istniejącą budowlę w formie kamiennej prostokątnej nawy i prezbiterium. Jak wyglądał pierwszy kościół, nie wiemy. Już w okresie lokacji powstała również kamienna kaplica NMP. w północnej stronie miasta nad skarpą. Z pocz. XIV w. za bramą Szprotawską wzniesiono kościół i klasztor Magdalenek⁷, powstała również książęca komora celna⁸, prawdopodobnie usytuowana nad brzegiem Odry, na terenie Nowego Miasta.

Domy mieszczańskie są w tym okresie w większej części drewniane, stąd liczne pożary przeważnie niszczą je prawie doszczętnie. Wstępna penetracja terenu oraz wzmianki źródłowe pozwalają sądzić, że mieszkalna zabudowa muryrowana zaczyna dominować w Bytomiu dopiero w w. XVI i XVII.

Sredniowieczna zabudowa mieszczańska kształtowała się wg. ogólnie przyjętych zasad urbanistycznych w oparciu o wąskie działki budowlane (8—10 m) z budynkami handlowo-mieszkalnymi od frontu, a gospodarczymi w głębi działek. Zwarta zabudowa pierzei ulicznych kształtowała się na obszarze przyrynkowym, tereny leżące w południowej części miasta zajęte były częściowo na uprawę, a zabudowa w tym rejonie była znacznie rozluźniona. Te różnice w układzie zabudowy miejskiej przetrwały do czasów dzisiejszych.

Miasto, będące dotychczas pod władzą książęcą, przechodzi w XV w. do rąk prywatnych. W tym okresie a zwłaszcza w w. XVI, gdy właścicielem Bytomia jest rodzina Schönaichów, następuje okres znacznego rozkwitu miasta.

⁷ W r. 1302 ufundowany przez księcia głogowskiego. W r. 1341 księżna głogowska Mechtylda przenosi zakonnice do Szprotawy.

⁸ Wg. J. Nowakowej, op. cit. str. 90; M. Gumowski w swojej „Historii Śląska” wspomina również o mennicy książęcej istniejącej w Bytomiu w XIII w.

W tym czasie podstawa układu przestrzennego tj. rozplanowanie pozostaje bez zmian. Znacznym przekształceniom ulega natomiast zabudowa mieszkalna oraz użyteczności publicznej, co z kolei wpływa na zmianę sylwety miasta i charakteru architektury.

Już w w. XV dobudowano do kościoła farnego wieżę ceglana, która staje się dominantą wysokościową całego układu. W r. 1483 rozebrano kaplicę NMP, materiał z rozbiórki posłużył do budowy pierwszego ratusza bytomskiego usytuowanego na rynku. Może oprócz niego stały na rynku również kramy handlowe zgodnie ze średniowiecznymi zasadami urbanistycznymi.

Z pocz. w. XVII powstaje nowy ratusz renesansowy z wyniosłą wieżą, usytuowany w zachodniej pierzei rynkowej przy głównym ciągu komunikacyjnym miasta. Zostaje podwyższona wieża kościoła farnego, zbudowany gmach „Pedagogium i Gimnazjum Akademickiego“⁹ (przy ul. Kościelnej, na jego miejscu stoi dziś kościół ewangelicki). Przy ul. Kozuchowskiej, pod murami miejskimi wzniesiono budynek szpitala miejskiego. Powstaje stały most na Odrze, następuje przebudowa i wzmocnienie obwarowań ziemnych i palisadowych oraz restauracja, rozbudowa i przebudowa zamku.

W tym okresie następuje również znaczny rozwój budownictwa mieszczańsko-giełogiego. Nad Odrą powstaje kilka młynów wodnych.

Pomyślny okres rozwoju Bytomia kończy się z wybuchem wojny 30-letniej. Miasto przechodzi z rąk do rąk, działania wojenne, łupiestwo i pożary niszczą je bez przerwy. Zwłaszcza przemarsz zaciężnych oddziałów lisowczyków, zwerbowanych przez cesarza do walki przeciw Czechom, a wracających do domu przez Bytom w r. 1622, czarną kartą zapisał się w historii miasta i jako „Cossackenvorüberzug“ upamiętniony jest barokową tablicą istniejącą do dziś na fasadzie kamienicy nr 26 przy rynku.

Jedyną poważniejszą inwestycją są nowe obwarowania ziemne, które szerokim pasem wokół miasta budują Szwedzi, niszcząc kościół i klasztor Magdalenek. Wiek XVII kończy się wielkim pożarem miasta, w którym w r. 1694 ulega zniszczeniu cała zabudowa.

Ta wielka klęska pozostawiła po sobie oprócz wzmianki w źródłach pisanych również osobliwy dokument w postaci barokowego nagrobka¹⁰ patrycjusza mia-

⁹ Wg. F. Luca, op. cit. str. 1024 zespół „Gimnazjum” składał się z „Palatium” mieszczańskiego sale wykładowe, internat alumnów, jadalnie, kuchnie i magazyn, za nim dziedziniec rekreacyjny, przy którym znajdowały się również budynki mieszkalne profesorów i wychowawców.

¹⁰ Barokowy nagrobek z 1710 r. Jana Deuschlaendera zawiera nast. napisy: nad popiersiem: HIR FAND ICH MEIN VATERLAND; nad medalionami kolejno: HIR VERTREIBT MICH KRIEG UND BRAND — HIR ERLANGT ICH SICHERN STAND — HIR FLIE ICH DES WÜRGERS HAND; nad tablicą: SO WEIS GOTT VON ALLEN BÖSEN SEINE KINDER ZU ERLÖSEN; tekst tablicy: D. M. S. HERRN IONAE THEODORO DEUTSCHLAENDERN HERRN IONAE DEUTSCHLAENDERS M. D. AUS FRAU ANNA CATHARINA G. WENDIN EHELEIBLICHEN SOHNE WELCHER NACH DEM TODE SEINES SEELVATERS Ao 1661 DEN 20 DEC IN FRAUSTADT GEBOHREN NACH WOHLERLERNETER KAUFMANSCHAFT IN LISSA SICH BÜRGERLICH NIEDERGELASSEN UND WEGEN UNGELICKLICHER ZEITEN IN POHLEN HIESIGEN ORTES 10 JAHREN GASTWEISE GEWOHNET EINEM MANNE DER NICHT ALLEIN MIT DEM NAHMEN SONDERN AUCH IN DER THAT DEUTSCHLÄNDERISCH UND REDLICH IN GLAUBEN TREU UND BESTAENDIG IN LEBEN FROM UND MÄSSIG IN DER HANDLUNG MUHSAM UND GLÜCKLICH IN SEINEM ZWIEFACHEN EHESTANDE MIT ZWIEFACHEN SEEGEN ZWEY SOHNEN UND ZWEY TOCHTERN BEGNADIGT GEWESEN HABEN SEINE IN LAUTER THRAENEN HIN-



Ryc. 7. Kamienica na rynku.

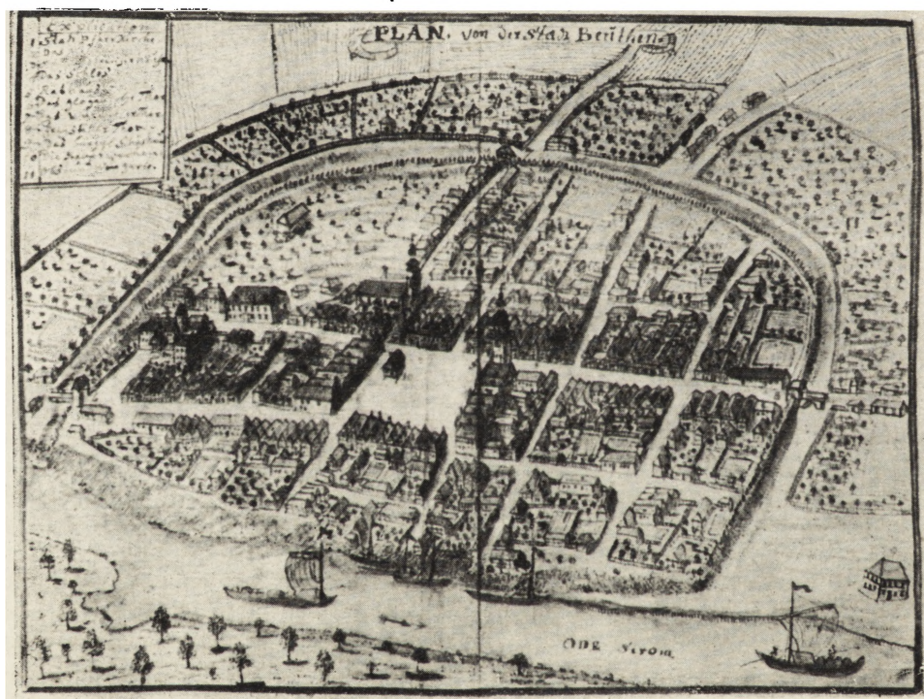
sta Jona Deutschlaendera. Płaskorzeźbione medaliony, umieszczone na pomniku, przedstawiają najpierw Bytom w płomieniach, a potem widok miasta już odbudowanego z barokowym hełmem wieży ratuszowej, górującej w sylwecie miasta. Jakkolwiek widok ten nie może być traktowany jako precyzyjny materiał ikonograficzny, nie mniej wśród różnorodnych materiałów do historii miast polskich marmurowy medalion z bytomskiego cmentarza jest interesującym przykładem, cennym zabytkiem przeszłości i zwierciadłem żywotności miasta, które do r. 1710 odbudowuje z gruzów i zniszczeń wszystkie swoje budynki, oprócz słynnego „Gimnazjum“ Schönaicha, na którego murach staje w 1744 r. kościół ewangelicki, do dziś istniejący (w owym czasie jeszcze bez wieży). Z dawnego

TERLASSENE WITWE FRAU HELENA MARIANA G. LANGIN UND ZWEY UNMÜNDIGE SOHNE IONAS GOTTFRIED UND IOHANNES THEODORUS NACH DEM ER A^o 1710 DEN 6 DEZEMB. SEINES ALTERS 58 JAHR WENIGER 14 TAGE SEINE STERBLIGKEIT SEELIG ABGELEGET MIT HÖCHST BETRÜBTEN HERTZEN AUS EHE UND KINDLICHER SCHULDIGKEIT DIESES GRAB UND EHRENMAHL AUFRICHTEN SOLLEN.

budynku gimnazjalnego pozostał tylko doskonały portal barokowy, jako boczne wejście do kościoła (ryc. 14).

Zachowana dziś zabudowa mieszczańska, zwłaszcza w rejonie przyrynkowym, pochodzi w głównej mierze właśnie z tego okresu. Wcześniejsza zabudowa gotycka i renesansowa ocalała tylko częściowo w elementach konstrukcyjnych (mury, sklepienia) wykorzystanych przy odbudowie miasta, oraz nielicznych elewacjach i fragmentach architektury.

Najlepiej zachowały się zabytkowe domy wokół rynku, wśród nich szczególnie dom nr 15 (pod jednym numerem dwie kamienice zwane „hotelem Chrobrego“, niem. „zum golden Löwen“) oraz nr 20 i 21 zwracają uwagę bogatym wystrojem elewacji. Ich układ wewnętrzny rozwiązany jest w sposób typowy dla renesansu. Od frontu sklepiona kolebką z lunetami izba, przy niej wąska sień dochodząca w drugim trakcie do klatki schodowej, umieszczonej z boku. W trakcie trzecim sklepiony przechód na podwórze, jeszcze węższy od sieni, obok tzw. „wielka izba“, sklepiona lub przekryta płasko stropem na belkach profilowanych (taki zachował się pod nr 21). Elewacje trój- lub czteroosiowe, szczytowe, pochodzące prawdopodobnie z końca XVII w.¹¹, ale nawiązujące do wcześniejszego renesansu śląskiego. Wyraźnie poziome podziały ścian płasko ornamentowanymi fryzami, szczyty gęsto pilastrowane i obficie zdobione drobną i płaską ornamentacją roślinną. W całości obiekty te należą niewątpliwie do najcelniejszych zabytków architektury mieszkalnej na Śląsku.



Ryc. 8. Widok miasta z poł. XVIII w., „Topographia Silesiae” F. B. Wernhera, rkp. w Bibl. Uniw. Wrocław.

¹¹ We wnętrzu domu Rynek nr 15 zachowała się profilowana belka stropowa z datą 1691.



Ryc. 9. Kamienice w rynku.

W kilku kamienicach zachowały się znacznie skromniejsze szczyty barokowe z XVIII w. (odbudowane prawdopodobnie po pożarze tj. między r. 1694 a r. 1710) o prostych, ale bardzo wykwintnych kształtach. Inne elewacje przebudowano w w. XIX w formach klasycystycznych, lub zgoła eklektycznych, przede wszystkim neogotyckich i neorenesansowych. Partery przerobiono w XIX i XX w. z reguły bez troski o ich wyraz plastyczny, a tylko dostosowując je do funkcji użytkowych. Jednakże pomimo przeróbek i zniekształceń architektura mieszkalna Bytomia, dzięki zachowaniu skali i proporcji wszystkich prawie budynków a w wielu wypadkach również autentycznego wystroju, wprowadza bez trudu w klimat i nastrój XVII i XVIII wieku.

Obraz XVIII-wiecznego Bytomia przekazały nam rysunki „Topografii Śląska“ F.B. Wernhera. Dają one możliwość bardziej szczegółowych studiów nad ówczesnym układem przestrzennym miasta, jakkolwiek konfrontacja ich z istniejącym obecnie rozplanowaniem zabytkowego zespołu nasuwa szereg poważnych problemów i wątpliwości. Przedstawiona na ryc. 2 próba rekonstrukcji została oparta przede wszystkim na reprodukowanym widoku Wernhera (ryc. 8).

W XIX w. miasto ulega znacznym i zasadniczym przeobrażeniom. Przede wszystkim rozebrano bramy miejskie i usunięto obwarowania. Wpłynęło to na zmiany w układzie sieci ulic, które swobodnie wykraczają poza dotychczasowy obręb miasta, ul. Żymierskiego łączy się z Nowym Miastem, ul. Kościelna z ul. Głogowską, przedłużeniu ulegają ul. Szeroka i Dworcowa, istniejąca między nimi ulica przymurna ulega likwidacji, prawdopodobnie w tym okresie zostaje przebita przez ogrody ul. Szpitalna. Na przedłużonych ulicach wyrasta nowa zabudowa, utrzymana jednak w skali istniejącej zabudowy historycznej.



Ryc. 10. Tyły kamieniczek rynkowych.

Między cmentarzem a blokiem zabudowy przy ul. Kożuchowskiej powstaje duży plac Szpitalny. Właściciele miasta ofiarowują zamek dla przebudowy na cele użyteczności miejskiej. Część zabudowań zamkowych została przerobiona na szkołę, resztę rozebrano. W r. 1861 zbudowano wieżę przy kościele ewangelickim.

Pod koniec XIX w. przeprowadzono przez Bytom linię kolejową, wskutek czego zabudowa miejska posunęła się przy ul. Dworcowej obustronnie w kierunku stacji, zlokalizowanej na przedłużeniu tej ulicy. Tereny kolejowe odcinają miasto od jego zaplecza w kierunku południowym.

Prawdopodobnie pod koniec XIX w. nastąpiła zmiana koryta Odry, w związku z czym dawne starorzecze zaczęto wykorzystywać tylko częściowo w formie krótkiego, ślepo zakończonego kanału wyladunkowego biegnącego u stóp skarpy miejskiej.

Zabudowa miejska ulega w XIX w. przekształceniom zgodnym z ówczesnymi tendencjami maksymalnego jej zagęszczenia. W śródmieściu zmniejszają się wolne przestrzenie w blokach, wiele działek zostaje zmienionych wskutek nowych podziałów własnościowych. Liczne nowe obiekty mieszkalne oraz drobne warsztaty przemysłowe powstają bez żadnego planu urbanistycznego. Równocześnie w licznych zabytkowych kamienicach następują przebudowy, które w wielu wypadkach zniekształcają zabytkowe układy i niszczą zabytkowe elewacje, nadając im pseudohistoryczne formy eklektyczne. Parterowa luźna zabudowa z XVIII w. w południowej części miasta ustępuje miejsca takim samym drobnym budynkom XIX wiecznym, przeważnie już nie szczytem, ale kalenicą zwróconym ku ulicy. Domy mieszkalne przy ul. Szerokiej pochodzą z tego właśnie wieku i tworzą — dzięki jednolitości skali i proporcji — bardzo zharmonizowany, a w powiązaniu z bryłą kościoła farnego ciekawy i wartościowy zespół urbanistyczny. W tym samym charakterze utrzymane są domy przy ul. Cmentarnej i dolnej części ul. Głogowskiej oraz domy na Nowym Mieście. Również z XIX w. a częściowo już z XX w. pochodzą stodoły, które zgrupowane na prze-

dłużeniu ul. Szerokiej oraz przy ul. Ogrodowej tworzą całe zespoły stodołne. Ich lokalizacja pochodzi prawdopodobnie z wcześniejszego okresu historycznego.

W pocz. XX w. powstaje wiadukt i most stalowy na Odrze, gazownia miejska (w południowo-wschodnim obrzeżu miasta), szczeciarnia (przy drodze do Kożuchowa) oraz nieliczne drobne zakłady przemysłowo-rzemieślnicze. Na nabrzeżu Odry lokuje się gmach młyna wodnego w sposób przekreślający walory krajobrazowe tego rejonu.

Przed drugą wojną światową powstaje nowa dzielnica mieszkaniowa domków indywidualnych w typie willowym przy drodze kożuchowskiej.

Druga wojna światowa nie wyrządziła żadnych zasadniczych szkód i zniszczeń, oprócz wysadzenia mostu na Odrze przez cofające się wojska niemieckie.

Obecny stan miasta (ryc. 3) jest wynikiem warunków ekonomicznych, w jakich znalazły się w ostatnich latach małe miasteczka, pozbawione silnego przemysłu. Zmniejszenie się liczby mieszkańców, ogólne zubożenie miasta przy niewłaściwej, często rabunkowej gospodarce i administracji istniejącymi zasobami, oraz brak remontu i konserwacji w latach niemieckich przygotowań wojennych, w okresie wojny i po jej zakończeniu doprowadziły do daleko posuniętej dewastacji budynków mieszkalnych, wyrażającej się cyfrą ok. 50% całkowicie lub częściowo zniszczonej zabudowy, z czego nie wiele da się uratować. Szczęśliwie ocalały wszystkie główne dominanty układu z wyjątkiem zwieńczenia wieży ratuszowej, które spłonęło w 1951 r. od uderzenia piorunu, a jego brak wywołał dotkliwie zniekształcenie i zubożenie sylwety miasta.

Odbudowa Bytomia Odrzańskiego wymaga obecnie znacznych nakładów, dłuższego czasu i jest zagadnieniem niewątpliwie skomplikowanym. Nie mniej wartość zabytkowa ocalałego zespołu z góry przesądza o konieczności jak najżywszego zainteresowania ze strony służby konserwatorskiej.



Ryc. 11. Kamienica na ul. Kościelnej.

Jest rzeczą niewątpliwą, że wszystkie ocalałe obiekty gotyckie, renesansowe i barokowe powinny być zachowane. Dotyczy to przede wszystkim kościoła farnego oraz ratusza, który należy zrekonstruować, przywracając bogatą loggę wejściową i zwieńczenie wieży, odgrywającej niegdyś najważniejszą rolę w sylwecie miasta. Również te renesansowe kamieniczki śródmiejskie, które szczęśliwym trafem uniknęły całkowitej zagłady, należy odrestaurować i w miarę możliwości przywrócić ich zabytkowy układ wewnętrzny i wystrój dekoracyjny. Dotyczy to zwłaszcza kamienic przyrynkowych, a szczególnie budynków Rynku pod nr 15, 20, 21.

Udział czynników konserwatorskich w odbudowie miasta nie może być jednak zawężony li tylko do problemów związanych bezpośrednio z zachowanymi pojedynczymi obiektami zabytkowymi o większej wartości artystycznej.

Duża jednolitość wyrazu plastycznego zabytkowego zespołu, ilość ocalałych zabytków architektury, istniejący do dziś w dużej części układ średniowiecznego planu, dominująca funkcja zabytkowego zespołu w dzisiejszym organizmie

miasta skłania do postawienia postulatu, aby przy całkowitej odbudowie i dalszej rozbudowie Bytomia pokusić się o urbanistyczną jego rekonstrukcję. Mówiąc konkretnie, należy tak zaprojektować odbudowę zabytkowego zespołu, aby jego układ przestrzenny tj. sieć ulic, sylweta, skala zabudowy, stosunek zabudowy mieszkalnej do użyteczności nawiązywał do historycznych zasad i historycznej tradycji budowy miasta.

Ustalenie wytycznych urbanistycznych powinno nastąpić w ścisłym powiązaniu z określeniem współczesnych funkcji zespołu staromiejskiego na podstawie przyjętych założeń aktywizacji gospodarczej całego miasta i całego regionu.

W planach gospodarczych władz terenowych ustalono, że Bytom Odrzański będzie osiedlem mieszkaniowym dla silnie uprzemysłowionej Nowej Soli, powiązanej z Bytomiem bliską komunikacją kolejową. Przewidziany w związku z tym wzrost stanu zaludnienia do poziomu przed-



Ryc. 12. Portal kościoła farnego.

wojennego zapewnia odbudowę nie tylko zdewastowanych obiektów, ale całego zespołu staromiejskiego.

Ten plan aktywizacji nie wywołuje sprzeciwów z konserwatorskiego punktu widzenia. Bytom powinien również spełniać funkcje usługowe, handlowo-rzemieślnicze dla otaczającego rolniczego regionu. Należałoby również wykorzystać tradycje uprawy roślin przemysłowych i owocowych. Ważnym czynnikiem aktywizacji miasta byłaby również odbudowa mostu na Odrze, co zapewniłoby właściwe powiązanie miasta z jego prawobrzeżnym zapleczem.

Miasto posiada wszelkie warunki, aby stać się ośrodkiem wypoczynkowo - turystycznym. Kwalifikuje go do tego jego zabytkowy charakter, położenie na wysokim brzegu Odry wśród pięknego, nad-

odrzańskiego krajobrazu, oraz dogodne powiązania komunikacyjne na trasie Wrocław—Głogów—Zielona Góra a także z innymi miastami zabytkowymi (Kozuchów, Szprotowa, Zagań). Rzeka Odra, należąca do największych rzek ślawnych kraju, zapewnia dobrą komunikację wodną jak również stanowi bardzo atrakcyjny a mało dotychczas wykorzystany szlak turystyki wodnej. W pobliżu miasta (4 km) znajduje się zamek Siedlisko (d. Carolath), który dzięki swym krajobrazowym walorom położenia posiada wszelkie warunki na stworzenie w nim dużego ośrodka wypoczynkowego lub sanatoryjnego, dla którego Bytom mógłby stanowić bazę usługowo-zaopatrzeniową.

Te możliwości aktywizacji pozwalają na przestrzenne ukształtowanie zespołu staromiejskiego jako wyodrębnionego układu odizolowanego od tych obrzeżnych rejonów obecnego miasta, które znajduje się dopiero w stadium kształtowania, a mimo to bezpośrednio powiązanego z nimi funkcjonalnie. W tej sytuacji możliwa jest próba restytucji walorów historycznego układu urbanistycznego.



Ryc. 13. Kościół farny.

Na terenach zabytkowego zespołu miejskiego wysokość zabudowy powinna — zgodnie z tradycją historyczną — narastać ku centrum miasta. Stąd obszar zabudowy zwartej i półzwartej o wysokości 3 i 2 kondygnacji powinien obejmować obszar samego tylko śródmieścia. Natomiast na obrzeżach zabytkowego zespołu w sąsiedztwie izolującego pasa zieleni zabudowa powinna być rozluźniona, o wysokości 2 i 1 kondygnacji.

Na samym skraju skarpy, intensywnie zazielenionej, powinna powstać tylko zabudowa luźna w zasadzie parterowa, pawilonowa o charakterze usługowo-wypoczynkowym, jako pojedyncze elementy architektury wkomponowane w tereny zielone. Ten sam charakter powinna posiadać zabudowa nabrzeża. Należy bezwzględnie zlikwidować w przyszłości budynek d. młyna wodnego (obecna fabryka szczonek) przy moście. Stosowanie w obrębie zabytkowego zespołu zabudowy mieszkalnej wyższej od dotychczasowej zniekształciłoby stosunek skali obiektów użyteczności i domów mieszkalnych, tak dobrze dziś skonstrastowany. Nader istotnym jest również postulat zachowania zasady drobnych podziałów elewacyjnych, które są podstawowym elementem kształtującym zabytkowy charakter staromiejskich wnętrz ulicznych.

Zachowanie drobnej skali i proporcji nowej zabudowy jest koniecznym postulatem konserwatorskim. Równie konieczne wydaje się stwierdzenie, że architektura nowego budownictwa nie powinna stosować historyzujących form architektonicznych, wprost przeciwnie powinna być jak najbardziej współczesna. Kontrast wyrazu architektonicznego zachowanych obiektów zabytkowych i nowo-wzniesionych, przy ujednoczeniu ich skali urbanistycznej, da efekt najwłaściwszy tj. zachowa zabytkowy klimat zespołu i korzystnie wyeksponuje autentyczne formy historyczne, nie gubiąc ich w nieudolnym i tandetnym naśladownictwie czysto formalnym.

Sieć uliczną stanowiącą zabytek urbanistyki średniowiecznej należy zachować w istniejących liniach zabudowy. W miejscach, gdzie zabudowa uległa zniszczeniu należy nowe budownictwo sytuować w zasadzie na zrekonstruowanych liniach starej zabudowy, wyjąwszy rejon łączący śródmieście ze skarpą nad Odrą, gdzie w myśl nowoczesnych zasad urbanistycznych należałoby może stworzyć więcej powiązań pomiędzy centrum a terenami nadbrzeżnymi. Ruch tranzytowy między Głogowem a Zieloną Górą przebiegający obecnie przez Bytom ul. Kozuchowską i Głogowską należy wyeliminować z obszaru staromiejskiego i przeprowadzić go poza zabytkowym zespołem (prawdopodobnie na południe od niego), co zapewni właściwe wykorzystanie zabytkowej sieci ulicznej tylko dla ruchu miejskiego, a pojazdom ruchu dalekobieżnego umożliwi swobodę poruszania się po wygodnej trasie omijającej wąskie i kręte uliczki staromiejskie.

Ulice Starego Miasta zachowując w zasadzie całkowicie ich historyczny przebieg, szerokość i linie zabudowy, należy różnicować (sposobem połączeń, rodzajem nawierzchni, sposobem traktowania zieleni ulicznej itp.) funkcjonalnie jako: 1. ulice miejskie, komunikacyjne, 2. mieszkalne i 3. dojazdy do bloków mieszkalnych.

Zabytkowy obszar miejski należałoby otoczyć pierścieniem zieleni, organizując go na części dawnych ogrodów miejskich, widocznych na XVIII-wiecznym widoku F. B. Wernhera i włączając doń istniejącą obecnie zieleń miejską, teren obecnego cmentarza (z zachowaniem zabytkowych nagrobków jako elementów małej architektury) i ogródków działkowych oraz od wschodu piękną aleję lipową. Pasma zieleni obiegające miasto łączyłoby się na wschód i za-



Ryc. 14. Portal kościoła ewangelickiego.

chód od miasta z zielenią skarpy i bulwarem nad Odrą. Tę zielen nadbrzeżną należałoby uzupełnić i uporządkować, dążąc w przyszłości w jej wschodniej części do poszerzenia jej kosztem części pasma ogrodów prywatnych zbiegających ku starymu korytu rzeki. Na wschód od miasta to pasmo zieleni nadbrzeżnej łączyłoby się z piękną grupą starodrzewu na zakończeniu kanału.

Wieże trzech zabytkowych obiektów tj. ratusza, kościoła farnego i ewangelickiego stanowią zespół akcentów wysokościowych organizujących sylwetkę zabytkowego Bytomia. Należy je nie tylko zachować w ramach odbudowy zniszczonego obszaru miejskiego, ale przy rozbudowie miasta powiązać je widokowo z nowymi dzielnicami. Rozplanowanie nowych dzielnic powinno nawiązać również do podstawowego układu sieci ulicznej Starego Miasta.

Szkoła znajdująca się na terenach dawnego zamku niewątpliwie wymagać będzie rozbudowy. Z konserwatorskiego punktu widzenia nie powinno być przeszkód w rozbudowaniu istniejącego obiektu i stworzeniu całego zespołu budynków szkolnych na dawnych terenach zamkowych. Należałoby do nich włączyć zdewastowany budynek stojący przy zjeździe ul. Kościelnej do Głogowskiej. Usytuowanie w miejscu zamku kompleksu nowych gmachów użyteczności będzie zgodne z historyczną tradycją tego rejonu, oraz rolą dawnego zamku w układzie przestrzennym jako bryłowego akcentu urbanistycznego przy wjeździe do miasta od strony wschodniej. Architektura nowych obiektów powinna być jak najbardziej współczesna, niemniej skomponowana tak, aby nie stanowiła dysonansu plastycznego w otaczającym zespole zabytkowym. Przed jakimkolwiek robotami budowlanymi na tym terenie należy przeprowadzić badania archeologiczne.

Przedstawione wyżej sformułowania mają z natury rzeczy charakter fragmentaryczny i niepełny, nie sposób bowiem w ramach niniejszego szkicu omó-

wić całe bogactwo problematyki wiążącej się z zagadnieniami odbudowy Bytomia Odrzańskiego, który jest niewątpliwie jednym z cenniejszych zabytkowych zespołów miejskich w skali krajowej.

Problemy te znalazły właściwe zrozumienie w Komitecie do Spraw Urbanistyki i Architektury, którego wytyczne, przy poparciu innych władz i resortów, stworzyły realne podstawy aktywizacji i dalszego rozwoju miasta. W konsekwencji w ubiegłym roku rozpoczęto już szeroką akcję remontów zabudowy mieszkalnej z kredytów gospodarki komunalnej. Działalnością remontową objęte zostały przede wszystkim zabytkowe kamieniczki rynkowe. Niestety szczupłe kredyty a jednocześnie pilna konieczność uzyskania maksymalnej ilości izb mieszkalnych ograniczyły na razie tę akcję niewspółmiernie do potrzeb odbudowy, a ponadto nadały jej charakter remontów do stanu istniejącego przed dewastacją i zniekształceniem. Zarówno całkowita restauracja konserwatorska jak pełna modernizacja urządzeń technicznych nie mogą być aktualnie przeprowadzane na miarę właściwych wymagań. Niewątpliwie te sprawy muszą znaleźć odpowiednie miejsce w jakimś długofalowym programie odbudowy całości staromiejskiego zespołu. W ustaleniu wytycznych programowych musi wziąć żywy udział służba konserwatorska a dla jej postulatów należy znaleźć pełne możliwości realizacji ¹².

¹² Artykuł niniejszy oparty jest o studium historyczno-urbanistyczne m. Bytomia Odrzańskiego, (opracowane w Zakładzie Historii Budowy Miast Politechniki Warszawskiej w r. 1956 przez autora, przy współpracy architekta mgr Grażyny Luby oraz historyków sztuki mgr Marii Schatz i mgr Bohdana Mayznera), z uwzględnieniem zmian wynikających z dalszego postępu badań.

Z ważniejszych pozycji bibliograficznych wymienić należy: G. Klepper, Chronik der ewangelischen Kirchengemeinde Beuthen a.d. Oder, Wrocław 1896; E. Keyser, Deutsches Städtebuch, Stuttgart 1939/41; F. Luca, Chronica von Ober- und Nieder-Schlesien, Frankfurt a. Main 1689; J. Nowakowa, Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV w., Wrocław 1951; A. Schiller, Beuthen an der Oder. Wrocław 1926.